

ROBERT DANIELUK

Rzymskie Archiwum Towarzystwa Jezusowego, Rzym

Przygotowania jezuickiej misji w Etiopii w świetle listów św. Ignacego Loyoli

Działalność misyjna jezuitów w Etiopii na przełomie XVI i XVII w. ma wprawdzie dość obfitą literaturę¹, jednak z wielu względów jest ona raczej mało znana polskim czytelnikom, podobnie zresztą, jak cała związana z tą misją problematyka. Dlatego zadaniem obecnego artykułu jest przypomnienie jednego tylko rozdziału tej długiej i ciekawej historii: chodzi o przygotowanie rzeczony misji – dzieło, w które osobiście zaangażował się sam założyciel Towarzystwa Jezusowego św. Ignacy Loyola, co widoczne jest w jego korespondencji.

Historiografia misji w Etiopii i listy św. Ignacego

Jezuicka misja w Etiopii miała miejsce w latach 1554-1639, a zaangażowanych w nią było kilkudziesięciu członków zakonu (Plattner 92). Od samego początku działalność ich była przedmiotem wielkich nadziei związanych z perspektywą powrotu chrześcijan z na połę mitycznego kraju Kapłana Jana do pełnej jedności z Kościołem katolickim. Również sami jezuita byli ze zrozumiałych względów zainteresowani rozwojem tej nowej i – wydawałoby się – obiecującej misji. W tym zapewne upatrywać należy genezy całej historiografii tegoż tematu.

Wdzięczny obiekt niejednego pióra, i to już od czasów współczesnych opisywanym wydarzeniom, czyli misja jezuitów w Etiopii, nie przestaje interesować historyków również dzisiaj. Przeciwnie, zajmuje ona dość poczesne miejsce we współczesnej historiografii jezuickiej, która na przestrzeni ostat-

¹ Zgodnie z przyjętym stylem cytowania MLA prace autorów wymienionych z imienia i nazwiska w tekście, o ile nie ma potrzeby wskazania konkretnych stron tych dzieł, umieszczone są w bibliografii załącznikowej, bez dodatkowych odniesień w korpusie artykułu – przyp. red.

nich kilkudziesięciu lat przeżywa prawdziwy renesans. Tytułem przykładu zacytować tu można choćby prace Hervé Penneca (2003) i Andreu Martíneza, czy też opublikowane niedawno angielskie tłumaczenie klasycznego w tej dziedzinie dzieła autorstwa siedemnastowiecznego jezuitę Pedra Páeza*.

Oprócz tego, podstawowe bibliografie jezuickie zawierają bogaty wybór tytułów innych książek i artykułów poświęconych przeróżnym aspektom tejże misji (Sommervogel kol. 1233-1235; Polgár 511-515²; Cohen Shabot; Cohen Shabot i Martínez d'Alòs-Moner). Czytelnik znajdzie tam wydania źródeł, np. monumentalnego dzieła Camilla Beccariego³ oraz zadziwiająco bogate spektrum tematów od architektury i ikonografii aż do teologii dogmatycznej. Z dostępnych w języku polskim opracowań historii misji etiopskiej należy wspomnieć – oprócz ogólnej historii Etiopii wydanej przez Ossolineum (Bartnicki i Mantel-Niećko), która zresztą nie traktuje tego zagadnienia zbyt szeroko – dzieła jezuickich historyków Brodricka i Plattnera, którzy poświęcili temu tematowi część swych książek (Brodrick 339-366; Plattner 81-93).

Niektóre z tych studiów dotyczą początków tej misji w Etiopii, jej genezy i rozwoju, aż do smutnego zakończenia całego przedsięwzięcia. Ze zrozumiałych względów, niejeden autor sięgał po pisma św. Ignacego, które wyjaśniają genezę i początki tej misji. Ponieważ rola założyciela Towarzystwa Jezusowego w dziejach misji etiopskiej była istotna, historycy często cytowali jego listy jako szczególnie ważne dla zrozumienia omawianej problematyki. Na przykład, już w latach trzydziestych ubiegłego wieku niektórzy jezuici, jak Francuz Brou czy Hiszpan Ortiz de Urbina, oparli swe artykuły właśnie na korespondencji Loyoli, podczas gdy kilkadziesiąt lat później do tematu powrócił ich portugalski współbrat Gonçalves da Silva. Nie byli oni jedynymi autorami, którzy czerpali z tych źródeł, jak wynika z cytowanych wyżej bibliografii. Jedynie wspomniany już Hervé Pennec powoływał się w 1999 r. również na publikacje Granera, Declercq'a, Despatie'a, Reginy i Rabuske. Obecny artykuł nawiązuje do ich prac, cytując używane przez nich źródła, aby zwrócić uwagę na aktualność wielu aspektów dyskutowanej już wówczas tematyki⁴.

Będąca przedmiotem zainteresowania wielu korespondencja św. Ignacego Loyoli jest nader obfita i – jak przypomniał już kilkadziesiąt lat temu francu-

² Za okres od 1981 r. zob. uzupełnienia tej bibliografii w periodyku *Archivum Historicum Societatis Iesu*.

³ Podstawowe informacje o osobach, których nazwiska w tekście oznaczono asteryskiem, znajdują się w aneksie na końcu artykułu.

⁴ Artykuł jest rozszerzoną wersją referatu „La missione dell’Etiopia nelle lettere di Sant’Ignazio di Loyola”, który autor wygłosił 26 XI 2015 r. na konferencji *La civiltà etiopica e la sua eredità: Crocevia di culture, lingue e tradizioni*, zorganizowanej przez Papieski Instytut Wschodni w Rzymie.

ski jezuita Dominique Bertrand – należy ona do jednej z największych z epoki: znanych jest 9.178 listów, z czego 6.815 autorstwa założyciela jezuitów (Bertrand 36-40). Stały się one już od końca XIX w. przedmiotem systematycznej publikacji i tak narodziła się seria wydawnicza *Monumenta Historica Societatis Iesu* (Danieluk), której 12 tomów jest jedynym całościowym wydaniem tej korespondencji w oryginale (*Sancti Ignatii*). W języku polskim ciągle nie ma zbyt wielu publikacji listów świętego. Nie licząc niewielu fragmentarycznych dawniejszych wydań, tylko 20 jego listów „zasłużyło” na miejsce w pierwszym tomie *Pism wybranych Loyoli* (Ignacy, 481-585)⁵. Biorąc pod uwagę rozmiary jego korespondencji, to mniej niż niewiele, zaś czytelnik polski jest ciągle skazany na korzystanie z innych tłumaczeń bądź z oryginału.

Dla zainteresowanych historią misji w Etiopii listy św. Ignacego są lekturą obowiązkową, a jak zauważył cytowany wyżej Andreu Martínez przynajmniej 133 z nich dotyczy tego tematu (Martínez 47). Również pisma wielu innych XVI-wiecznych jezuitów opublikowane w tej samej serii *Monumenta Historica*, zawierają cenne informacje o początkach misji w kraju Kapłana Jana i uzupełniają w tym aspekcie listy Loyoli. Mamy więc do czynienia z wyjątkowo obfitym materiałem źródłowym do tego stopnia, że niektórzy historycy zajmujący się innymi tematami dawali wyraz pewnej zazdrości, nie mając do swojej dyspozycji tak bogatych archiwaliów i bibliografii. Zauważył to np. Charles Libois w swojej książce o historii jezuitów w Egipcie: kraj faraonów jest w pismach założyciela Towarzystwa zdecydowanie mniej obecny niż kraj Kapłana Jana (Libois 12).

Geneza misji w Etiopii

Zaledwie sześć lat minęło od założenia nowego zakonu, gdy król portugalski Jan III zwrócił się do jezuitów z projektem, który zaprzętał wtedy jego uwagę: chodziło o wysłanie do Etiopii katolickiego patriarchy. Król Jan znał i cenił sobie tych zakonników, których już uprzednio zaprosił do pracy misyjnej w swoich zamorskich posiadłościach (Lopes 1992a; Lopes 1992b). To przecież z jego inicjatywy w marcu 1540 r. (a więc jeszcze przed formalnym zatwierdzeniem Towarzystwa przez papieża) św. Franciszek Ksawery* i Simão Rodrigues*, dwaj spośród pierwszych towarzyszy Loyoli, wyruszyli do Portugalii z zamiarem udania się stamtąd do Indii. Podczas gdy Ksawery został pierwszym misjonarzem jezuickim i wzorem dla przyszłych pokoleń współbraci mających wstąpić w jego ślady, Rodrigues ostatecznie pozostał

⁵ Na temat innych wydań po polsku, zob. tamże, s. 62-63.

w Lizbonie, dając początek pierwszej prowincji nowego zakonu: Prowincji Portugalii (*Provincia Lusitaniae*).

Król znał zatem jezuitów i liczył na nich w swoich planach, gdzie akcja misyjna szła w parze ze wzmocnieniem obecności portugalskiej w nowo odkrytych regionach Azji i Ameryki. Stąd ta szczególna forma sojuszu tronu i ołtarza, którą wyraża termin *padroado*, określający zapoczątkowaną wtedy współpracę państwa i Kościoła na terenach misyjnych. Niezależnie od domysłów niektórych historyków, którzy dopatrywali się w małżonce monarchy, królowej Katarzynie, obiektu młodzieńczej platonicznej miłości Ignacego z lat poprzedzających jego nawrócenie, faktem jest, że królewska para z Lizbony należała do największych dobrodziejów Towarzystwa.

Jak wynika z listu Jana III do Loyoli z sierpnia 1546 r., król upatrzył sobie na urząd patriarchy w Etiopii jednego z pierwszych jezuitów św. Piotra Fabera*, który był w Portugalii na krótko przedtem (*Sancti Ignatii* 1: 428). Ignacy nie był zaskoczony królewską inicjatywą, gdyż już w marcu tego samego roku poinformował go o wszystkim Rodrigues, który będąc na dworze w Lizbonie, znał intencje monarchy i napisał do Loyoli, zaznaczając w swoim liście, że król i królowa nie chcieli brać pod uwagę żadnego innego kandydata oraz że Faber miał udać się do Etiopii jako patriarcha, a nie tylko jako zwykły misjonarz (*Epistolae PP. Paschasis Broëti* 543-544).

Królewska prośba stanowiła dla Ignacego nie lada problem. Nie chodziło bynajmniej tylko o to, że Faber właśnie zmarł (1 VIII 1546), ale przede wszystkim o to, że nowa misja miała być związana z przyjęciem wysokiej godności kościelnej, co miało być wykluczone dla członków nowego zakonu. Oczywiście, Loyola zdawał sobie sprawę, że biskupstwo w krajach misyjnych to co innego niż w kontekście europejskim. O ile na Starym Kontynencie wiązało się z prestiżem, bogactwem i wysoką pozycją społeczną, o tyle na misjach często było tego wszystkiego pozbawione. „Prawdą jest, że przyjęcie go [biskupstwa] oznacza zupełnie co innego tutaj, niż tam – pisał do Rodriguesa w październiku 1546 r. – tutaj oznacza godności i zaszczyty, tam trudy i wyrzeczenia” (*Sancti Ignatii* 1: 429-430)⁶.

Pierwszy generał Towarzystwa Jezusowego musiał rozwiązać poważny problem przede wszystkim dlatego, że *Konstytucje* zakonne, które dopiero przygotowywał, nie określały jeszcze jasno, jak postąpić w sytuacji, przed którą postawił go projekt Jana III. Ponieważ ów spotkał się z pełną aprobatą papieża, dla Loyoli było rzeczą oczywistą, że „[...] trzeba będzie przedyskutować sprawę i określić, czy ta funkcja patriarchy jest zgodna z naszymi

⁶ Tłumaczenie wszystkich znajdujących się w obecnym artykule cytatów z listów św. Ignacego jest dziełem autora. Pochodzenie innych tłumaczeń będzie za każdym razem zaznaczone w odpowiednim przypisie.

Konstytucjami, oraz jeśli jest, to na jakich warunkach może ona być przyjęta; gdyby zaś nie miała ona być związana z godnościami, nic nie powinno stać na przeszkodzie w przyjęciu jej na większą chwałę Bożą” (ibid.).

W rezultacie, projekt misji w Etiopii stał się okazją do określenia, jak należy postąpić w sytuacji, gdy jezuita znajdzie się wobec perspektywy nominacji biskupiej. Profesi Towarzystwa, oprócz zobowiązania do niestaranja się o żadną funkcję przełożenską w zakonie, ślubują również, „że niczego nie uczynią, aby poza Towarzystwem uzyskać jakieś stanowisko czy godność i że w miarę możliwości nie wyrażą zgody, by ich na takie stanowisko wybrano, chyba że ich skłoni do tego posłuszeństwo należne temu, który może im rozkazywać pod grzechem” (*Konstytucje* § 817). Oprócz tego paragrafu *Konstytucji* przygotowanie misji etiopskiej legło u podstaw jeszcze innego z tzw. ślubów prostych, którzy składają ci sami profesi. Ślub ów stanowi, że gdyby ktoś z nich musiał przyjąć biskupstwo, będzie otwarty na wysłuchanie porad generała Towarzystwa, jeśli ten uznałby za stosowne udzielić mu takowych. Ślub brzmi: „Przyrzekam wreszcie, że gdyby się kiedyś zdarzyło, iż mimo trzeciego ślubu zostałbym ustanowiony biskupem, to nie omieszkam wysłuchać Przełożonego Generalnego Towarzystwa, jeśliby ten zechciał udzielić mi rady czy to osobiście, czy za pośrednictwem kogoś z Towarzystwa, którego on wyznaczy” (ibid. NU 134)⁷.

Z listu św. Ignacego do Diego Miróna*, prowincjała w Portugalii, z 27 VIII 1554 r. jasno wynika, że Loyola widział rozwiązanie problemu powstałego wskutek inicjatywy króla Jana w następujący sposób: ewentualnym jezuitom-kandydatom na biskupów papież rozkazałby pod posłuszeństwem przyjmując nominację, podczas gdy generał zakonu wyznaczyłby swego komisarza, który zapewniłby takim biskupom łączność z Towarzystwem i pozwolił na zachowanie więzi z jego głową, co było istotne dla uspokojenia skrupułów tych, którzy chcieli pozostać pod posłuszeństwem generała (*Sancti Ignatii* 7: 478-479). Najważniejszym kryterium przy przyjęciu przez jezuitę biskupstwa miała być potrzeba służenia Kościołowi misyjnemu, co zazwyczaj nie miało wiele wspólnego z zaszczytami i uprzywilejowaną pozycją, od czego jezuiti mieli stronić. Dnia 24 I 1555 r. Ignacy pisał do Gonzala Péreza*, sekretarza króla Hiszpanii Filipa II, że odnośnie do nominacji biskupich dla jezuitów przeznaczonych do Etiopii sam papież miał powiedzieć na konsystorzu, że

[...] przynajmniej w tym wypadku nikt nie będzie mógł powiedzieć, że jezuiti kierują się chciwością. W rzeczy samej, tutaj mamy do czynienia nie tyle z ambicją i wyrachowaniem, które kierują tak wielu osobami, co raczej z okazją do mę-

⁷ Treść ślubu jest zawarta w nr 134 tzw. „Norm Uzupełniających” do *Konstytucji*. Podobnie, jak te ostatnie, również „Normy” cytuje się wg numeru paragrafu, a nie strony konkretnego wydania; tutaj będzie to: NU 134.

czeństwa i do tych wszystkich trudów, od których ludzie zazwyczaj pragną uciec. Dlatego, o ile tutaj [w Europie] bronimy się przed biskupstwem, nie tak się stało w tym przypadku (*Sancti Ignatii* 8: 316).

Wiele innych źródeł potwierdza to podejście. Na przykład, dzięki wspomnieniom jednego ze współczesnych Ignacemu jezuitów, Luisa Gonçalves da Câmara*, wiemy, że to właśnie przygotowanie misji w Etiopii było dla Loyoli okazją do ostatecznego uregulowania kwestii biskupstwa dla członków Towarzystwa (*Fontes narrativi* 626, 631-632; Santos Hernández 1:31-42; Santos Hernández 2:27-68).

Odpowiadając na list portugalskiego króla w październiku 1546 r., Ignacy pisał, że gdyby brakowało innych kandydatów, on sam ofiarowałby się na nową misję, nawet jeśli wiadomo było, że była to opcja mało prawdopodobna: „Jeśli moi towarzysze w tym powołaniu, do którego, jak wierzymy, Bóg nas powołał, nie sprzeciwią się, i jeśli nikt z nich nie chciałby wyruszyć, najchętniej zaproponuję samego siebie na misję w Etiopii, o ile na mnie padnie wybór. Nie chcę jednak okazać się nieufny wobec mych braci i nie sądzę, by miała zaistnieć tego rodzaju sytuacja” (*Sancti Ignatii* 1:429, tłum. Brodrick 342-343). Tymczasem musiał zaproponować kogoś ze swoich towarzyszy, co okazało się niełatwe, gdyż – jak pisał do Rodriguesa 26 X 1547 r. – „[...] Jay* jest za stary, Laínez* za delikatny, Salmerón* za młody i prawie nie ma brody, Bobadilla zaś jest chory i w ogóle nie za bardzo by się nadawał” (*Sancti Ignatii* 1: 599-600). W końcu wybór Loyoli padł na Francuza Paschazego Broëta*, który, jego zdaniem, najbardziej ze wszystkich pasował do wymaganego profilu: „[...] wydaje mi się, że trzy rzeczy są konieczne do podjęcia się tej misji: dobroć, wykształcenie, właściwy wiek, ale również odpowiednie zdrowie i aparycja. Magister Paschazy posiada wszystkie te przymioty w stopniu wyższym, niż ktokolwiek inny z Towarzystwa” (ibid.). Niestety, okazało się, że wybór Ignacego nie spotkał się z życzliwym przyjęciem ze strony króla (prawdopodobnie ze względu na narodowość kandydata), co sprawiło, że cała inicjatywa pozostawała zablokowana przez kilka lat pomimo nalegań ze strony Loyoli.

Projekt podjęto na nowo dopiero w 1553 r. Dnia 30 lipca Jan III napisał do Ignacego, prosząc o listę kandydatów na nową misję (*Sancti Ignatii* 6: 103-105). Jak wspomina cytowany już Câmara, „Król zażądał trzech ludzi z Towarzystwa, z których jeden miał być patriarchą Etiopii, a dwaj inni biskupami z prawem następstwa na stolicie patriarchy; powiedział też, że podobałoby mu się, gdyby to byli, jeśli to możliwe, Portugalczycy, a jeśli nie, to z jakiegokolwiek narodowości” (ibid.: 98-101).

W swojej odpowiedzi z 28 grudnia tegoż roku Loyola wysłał królowi pożądaną listę (ibid.). Zaznaczał, że patriarcha mógłby mieć do swojej dyspozycji radę złożoną z czterech duchownych przebywających w jego otoczeniu, pod-

czas gdy w portugalskich Indiach rezydowałby komisarz papieski mający za zadanie zapewnienie łączności patriarchy z Rzymem. Na stanowisko takiego komisarza (który miałby władzę nad patriarchą), Ignacy proponował Gaspara Berze*, superiora jezuickiej misji w Goa.

Câmara opowiada, w jaki sposób doszło do sformułowania tej propozycji. Gdy Ignacy musiał zdecydować o czymś ważnym, pytał potencjalnych kandydatów o ich opinię w sprawie planowanej dla nich misji. Polecał im najpierw modlić się i odprawić mszę św. w danej intencji, po czym mieli odpowiedzieć pisemnie na trzy pytania: (1) Czy są gotowi wyruszyć na misję, na którą chciał ich posłać? (2) Jakie mieli odczucia względem tej misji? (3) Jaką decyzję podjęliby, gdyby to oni mieli decydować w tej sprawie? Dzięki wspomnieniom Câmara wiemy, że właśnie w taki sposób postąpił Ignacy w 1553 r. w kwestii misji etiopskiej (Gonsalves da Câmara 107).

Tym razem Jan III odpowiedział szybko, bo już 28 II 1554 r. Według decyzji królewskiej patriarchą miał być João Nuñez Barreto*, zaś biskupami pomocniczymi Andrés de Oviedo* i Melchior Carneiro* (*Sancti Ignatii* 6:101-103). Monarcha aprobował też kandydaturę Berze na komisarza, do czego jednak nie doszło ze względu na śmierć misjonarza, który zmarł w Goa 18 X 1553 r., o czym jeszcze nie wiadomo w Europie.

Gdy decyzja królewska została zaaprobowana przez papieża, co nastąpiło na konsystorzu 23 I 1555 r., planowana misja miała podwójną protekcję: króla Portugalii i biskupa Rzymu (Granero 120). W listach Ignacego z tego czasu, np. w dwóch listach z 26 I 1555 r. adresowanych do Francisca de Mendozy, kard. Burgos, oraz do kolegów jezuickich w Niemczech (*Sancti Ignatii* 8: 320, 335) widać też określoną wizję eklezjalną przedsięwzięcia: misja w Etiopii była jedną z inicjatyw podejmowanych wówczas przez Towarzystwo na zlecenie papieża (dokładnie w tym samym czasie inni jezuici mieli się udać do parlamentu Niemiec i do Polski). Wszystkie te prace były praktyczną realizacją celu zakonu ujętego w tzw. „Formule Instytutu” (dokument streszczający *Konstytucje* Towarzystwa, zaaprobowany w 1540 r., a ostatecznie w 1550 r.) jako „walczyć dla Boga pod sztandarem krzyża i służyć samemu Panu oraz Jego Oblubienicy, Kościołowi, pod kierownictwem Biskupa Rzymskiego, Namiestnika Chrystusowego na ziemi” (*Konstytucje* s. 29).

Instrukcje misyjne

Po załatwieniu wszystkich formalności św. Ignacemu pozostawało już tylko bardziej bezpośrednio i konkretne przygotowanie swoich misjonarzy. W tym celu zredagował na ich użytek kilka różnych instrukcji, w których wskazówki praktyczne mieszają się z poradami natury duchowej.

Gdy Barreto napisał mu 6 IV 1554 r. o swoich obiekcjach, nie przed podjęciem samej misji, a jedynie przed przyjęciem godności kościelnej, Loyola odpowiedział listem z 26 VII 1554 r., który wydawcy włoskiej wersji pism świętego słusznie nazwali „arcydziełem humanizmu” (*Epistolae mixtae* 136-137; *Gli scritti* 1322). Nominat miał ufać nie własnym siłom, w które słusznie wątpił, ale Bogu, który go powoływał przez pośrednictwo przełożonych i na którego pomoc mógł i powinien liczyć: „A zatem, o ile nie ufasz w swoje siły, o tyle ufaj Temu, który przez swego Zastępcę na ziemi przekazuje ci to zadanie. [...] gdybyś zaś miał jakieś skrupuły, wiedz, że biorę je na siebie nie tylko ja, którego rozkazy wypełniasz, ale także sam papież, który w imieniu Chrystusa naszego Pana poleca ci tę misję” (*Sancti Ignatii* 7: 313).

Wydaje się, że pouczenia te nie wystarczyły, gdyż Ignacy powrócił do tematu kilka miesięcy później. Dnia 17 II 1555 r. pisał do Barreta:

Co się tyczy urzędu patriarchy, na który król i Ojciec Nasz Święty, Zastępca Chrystusa Pana Naszego wybrał cię za wspólną zgodą i wielkim zadowoleniem całego Świętego Kolegium – jak ci już przedtem pisałem – nie sądzę abyś go mógł nie przyjąć, tak ty sam, jak i wyznaczeni ci koadiutorowie. A chociaż dla pokory waszej i dla miłości uniżenia, którą macie stosownie do powołania naszego, ciężki to wydaje się i jest krzyż, przyjmując jakąkolwiek godność; to przecież tym godnościom towarzyszy tyle prac i niebezpieczeństw, że nie ma obawy, aby mogły stanowić materię ambicji lub chciwości; a gdy nadto z drugiej strony są niezbędne dla powszechnego dobra tych krajów i tak bardzo przyczynić się mają do służby Bożej, nie wolno ich nie przyjąć, lecz zaufać należy w dobroci tego, dla którego miłości jedynie ten ciężar na siebie bierzecie, i który dopomoże wam do dźwigania go, a niebezpieczeństwo, na które dla służby Jego się narażacie zamieni się wam wieniec odrębnej, wiecznej nagrody (ibid. 8: 432-436 cyt. za Badeni 108).

Oczywiście Loyola nie ograniczał się w swoich instrukcjach do porad duchowych. Oprócz tych ostatnich w jego listach znajdziemy wiele szczegółów dotyczących bardziej „praktycznych” aspektów planowanej misji. Jeszcze kilkadziesiąt lat później wydawcy włoskiej *Encyklopedii katolickiej* będą dopatrywać się „delikatnej znajomości psychologii Wschodu, najwyższej roztropności i dyskrecji” w instrukcjach, które Ignacy wysłał do Barreta wiosną 1555 r. w odpowiedzi na jego prośbę o wskazówki (*Sancti Ignatii* 8: 680-696; Santis kol. 691). Dokument ten na pewno dobrze streszcza to, co dzisiejszym językiem nazwalibyśmy „strategią misyjną” (Cohen Sabot).

Świadomy roli, jaką odgrywał władca Etiopii, założyciel jezuitów sugerował, żeby najpierw oddziaływać na niego w taki sposób, by usposobić go życzliwie do misji i przekonać o słuszności idei unii kościelnej z Rzymem. Loyola był przekonany, że gdyby dało się zdobyć przychylność władcy, cały kraj podążyłby za jego przykładem. W tym punkcie Ignacy wiązał wielkie nadzieje

z pomocą króla Portugalii. Jan III miałby posłać do Etiopii nie tylko list, ale całą oficjalną misję dyplomatyczną z listem, bogatymi prezentami i propozycją sojuszu polityczno-militarnego. „Im bardziej uroczyste będzie to poselstwo wysłane przez Jego Królewską Mość, tym większy będzie autorytet patriarchy w sprawach odnoszących się do służby Bożej” – pisał Ignacy (*Sancti Ignatii* 8: 681).

Oczywiście również sam Loyola napisał do cesarza Etiopii Galawdewosa list, w którym nie tylko polecał mu swoich jezuitów, ale bardzo mocno podkreślał wagę zachowania jedności kościelnej z Rzymem (*ibid.* 467-476; tłum. Badeni, 73-76)⁸. Już polskie tłumaczenie fragmentów tego pisma oddaje dobrze główne zasady eklezjologii Ignacego, skupionej wokół autorytetu papieża. Dla Loyoli było oczywiste, że ponieważ uniwersalna władza biskupa Rzymu wywodziła się z misji danej Piotrowi przez Jezusa, również następcom Rybaka wszyscy chrześcijanie winni byli posłuszeństwo, bo tylko ono gwarantowało jedność Kościoła:

Zarządcy tego Kościoła poruczył Bóg swe zastępstwo na ziemi [...] polecił mu zaś nie pewną część owiec, ale całą trzodę, z pełną władzą karmienia wiernych pokarmem żywota i wyznaczania im tutaj pastwisk i prowadzenia ich do niebieskich pastwisk szczęścia wiecznego. Innym Apostołom udzielił Chrystus Pan Nasz ograniczonej władzy; św. Piotrowi i jego następcom dał zupełną, najpełniejszą władzę, aby ze źródła tego płynęła wszelka powaga, siła i władza i od tego najwyższego Pasterza dostawała się innym pasterzom dusz w mierze odpowiadającej hierarchicznemu stanowisku, jakie zajmują w Kościele walczącym (Badeni 73-74).

Jedność Kościoła opierała się więc na władzy biskupa Rzymu, a ta była przedłużeniem władzy Chrystusa. W tej wizji nie było miejsca na żaden kompromis i alternatywę. „Na całej bowiem ziemi jeden jest tylko święty, katolicki Kościół, i dlatego niemożliwą jest rzeczą uznawać rzymskiego Papieża, a zarazem i aleksandryjskiego patriarchę... Jak jeden jest tylko Oblubieniec Kościoła, Jezus Chrystus, tak i Oblubienica Chrystusowa, Kościół, jedną zawsze była i jedną pozostaje” – przekonywał etiopskiego monarchę Ignacy (*ibid.* 75). Na poparcie zaś swoich tez przywoływał obrazy biblijne, które miały udowodnić jego stanowisko:

Czytamy również w Piśmie św., że jedna tylko była arka Noego, w której Bóg życie zachował, a poza którą śmierć panowała; jedna arka przymierza przez Mojżesza zbudowana; jedna świątynia wystawiona w Jerozolimie przez Salomona,

⁸ List nosi datę 16 II 1555 r., choć wydanie w serii *Monumenta* zawiera również inną jego wersję z 23 II 1555 r. (*Sancti Ignatii* 8: 460-467).

w której prawo nakazywało składać ofiary i Bogu cześć oddawać, a nie gdzieindziej; jedna synagoga, od której sądu i powagi wszystkie inne zależały. Wyraźne to i jasne obrazy jedności Kościoła, poza którym nic dobrego, nic żywego nie istnieje. Bo kto nie jest zjednoczony i złączony z tym mistycznym ciałem, nie może w żaden sposób od głowy, t. j. od Chrystusa, otrzymać siły i łaski do dostąpienia wiecznego szczęścia (ibid. 76).

Dlatego właśnie w misji jezuitów posłanych do kraju Kapłana Jana widział Loyola szansę, by „naprawić szkodę zdziałaną w sprawie wiary z powodu niesnasek z świętym rzymskim Kościołem, matką wszystkich kościołów po całym świecie” (ibid. 73) i ufał, że jego list, razem z pismami papieża, króla portugalskiego oraz wicekróla Indii, przyczynią się do przekonania władcy Etiopii i usposobienia go życzliwie do misjonarzy.

Jako człowiek obyty w młodości z życiem dworskim i któremu nieobca była kurtuazja i dyplomacja, Ignacy sugerował swoim podwładnym, by starali się zdobyć sobie życzliwość wpływowych osób na dworze Galawdewosa. Również ich przykład pociągnąłby lud ku misjonarzom i ułatwił przyjęcie przez nich katolickiej doktryny.

Udający się na nową misję jezuitów mieli przygotować się starannie do wyjaśnienia i obrony nauczania Kościoła rzymskiego w ewentualnych dyskusjach. Przygotowanie to obejmowało również zgromadzenie odpowiednich książek, które miały pomóc Etiopczykom zrozumieć ich błędy doktrynalne. „Gdyby tylko dało się ich przekonać, że w kwestii wiary i obyczajów Stolica Apostolska nie może się mylić, jeśli coś definiuje uroczyście, wówczas dadzą się przekonać również i do całej reszty” – pisał Ignacy w swojej instrukcji (*Sancti Ignatii* 8: 683).

Polecał on misjonarzom również troskę i staranność we wszystkim, co dotyczyło ceremonii liturgicznych, które miały zachęcić lud do przyłączenia się do misji. W tym celu pomocne miały być procesje eucharystyczne, godny sposób sprawowania liturgii (właściwa recytacja modlitw, troska o śpiew i szaty liturgiczne itd.).

Jak łatwo zgadnąć, Loyola radził też otwarcie szkół, które miały ułatwić osiągnięcie celu misji wpływając odpowiednio na młode pokolenia. Środek ten miał być „pracą u podstaw” uzupełniającą polecane wyżej działania wśród elit (wykształcona przez jezuitów młodzież miała zapewnić rozpowszechnianie katolicyzmu wśród ludu, podczas gdy monarcha i jego dwór byłiby poddani akcji misjonarzy już wcześniej).

Czytelników ignacjańskiej instrukcji z 1555 r. może dziwić fakt, że jej autor tak bardzo podkreślał wagę ograniczenia postów i innych zewnętrznych praktyk pokutnych obecnych w tradycji etiopskiej. Zapewne własne doświadczenia z początku drogi nawrócenia skłoniły wcześniejszego pustelnika

z Manrezy do przypominania duchowego wymiaru pokuty, który był o wiele bardziej istotny. W tym celu Ignacy sugerował misjonarzom, by skłaniali lud do dzieł charytatywnych:

Dlatego należy otwierać szpitale, które będą przyjmować pielgrzymów i chorych na ciężkie i nieuleczalne choroby. Ubogim trzeba rozdzielać jałmużny tak publicznie, jak i w ukryciu. Sieroty trzeba wyposażać tak, by mogły wyjść za mąż. Należy też zorganizować bractwa, które zajęłyby się wykupem niewolników oraz kształceniem opuszczonych dzieci. Wtedy lud zobaczy na własne oczy dzieła ważniejsze od ich postów (*ibid.* 687).

Loyola polecał misjonarzom łagodność i roztropność w sytuacjach, gdy mieliby oni zwalczać jakiegokolwiek nadużycia. Ważne było wtedy, aby nikogo nie urazić, wprowadzając jakieś zmiany zbyt gwałtownie: „Przy całej trosce o sprowadzenie ich do jedności z Kościołem katolickim, należy jednak postępować łagodnie i unikać pozorów jakiegokolwiek przemocy względem tych, którzy są przyzwyczajeni do innego sposobu życia. Niech [misjonarze] starają się, by ludzie ich polubili” (*ibid.*).

Pomimo zasadniczo negatywnej wizji Kościoła i mieszkańców Etiopii, jaką miał Ignacy (Kościół był za bardzo zanieczyszczony praktykami pochodzącymi z judaizmu i islamu, zaś ludzie ogólnie na niższym poziomie rozwoju cywilizacyjnego niż w Europie), bardzo roztropnie zaznaczył on w swej instrukcji, że decyzja o tym, jak konkretnie postępować w wielu kwestiach dotyczących tej misji nie mogła być podjęta w Rzymie, ale powinien o tym decydować na miejscu nowo mianowany patriarcha (Pennec 1999).

Aktualność tematu

Listy założyciela jezuitów, z których jedynie kilka znalazło tu miejsce w formie cytatów, są nad wyraz interesujące, i to nie tylko dla historii misji w Etiopii. Temat strategii misyjnej był od początku historii Towarzystwa tematem ważnym i trudnym, ale na pewno nie unikano go. Misja w kraju Kapłana Jana oraz wiele innych przedsięwzięć ewangelizacyjnych zakonu sprawiły, że na te same bądź podobne pytania jezuiti formułowali odpowiedzi różne w zależności od potrzeb czasu i miejsca. Inny charakter miały ich misje w Chinach i Japonii, inny w Ameryce Południowej, a jeszcze inny na Starym Kontynencie. Pytanie o to, jak przepowiadać Ewangelię, było zresztą aktualne już od zarania dziejów Kościoła. Jak pokazuje historia, formułowano różne, a czasem nawet często przeciwstawne sobie odpowiedzi na to pytanie. Chyba tak właśnie trzeba odczytać 15 rozdział Dziejów Apostolskich opowiadający

okoliczności tzw. Soboru Jerozolimskiego, który musiał rozstrzygnąć, czy wyznawcy Chrystusa musieli przestrzegać przepisów judaizmu. Okazało się, że podobne pytanie miało wracać wiele razy w historii Kościoła. Raz była to sprawa rytów chińskich (w kontekście jezuickich misji w Azji w XVII-XVIII w.), innym razem kwestia jedności wiary wobec różnorodności obrządków (sami jezuici przebyli długą drogę, zanim Towarzystwo otworzyło się na możliwość przyjęcia obrządku wschodniego przez niektórych swoich członków). Etiopska misja, którą św. Ignacy przygotowywał z wielkim zaangażowaniem, wpisuje się w tę długą historię. Również współczesny Kościół musi odpowiadać na pytania o to, jak prowadzić swoją misję. Historia – również ta opowiedziana w obecnym artykule – może być pomocą w szukaniu takich odpowiedzi.

ANEKS

Zastosowane skróty

- DHCJ – *Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático* [=DHCJ]. Eds. Charles E. O’Neill, Joaquín M. Domínguez, Roma: Institutum Historicum S.I./Madrid: Universidad Pontificia Comillas, 2001 4 vols.
- EK – *Encyklopedia katolicka*. Red. F. Gryglewicz i in. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1973-2014. 20 vol.

Słowniczek głównych postaci historycznych wymienionych w tekście

Beccari, Camillo (1849-1928, jezuita od 1864), od roku 1897 zajmował się przygotowaniem procesów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych jezuitów, pełniąc następnie funkcję tzw. Postulatora Generalnego Towarzystwa (1901-1923). Zgromadził i wydał wielotomowe dzieło o misjach w Etiopii: *Rerum Aethiopicarum scriptores occidentales inediti a saeculo XVI ad XIX* (15 vols., Rzym 1903-1917), w którym po raz pierwszy opublikował pracę Páeza. Zob. Mario Zanfredini, DHCJ I, s. 381.

Berze, Gaspar (1515-1553, jezuita od 1546), wysłany na misje do Indii w 1548 r., pracował z powodzeniem głównie w Goa, gdzie był kaznodzieją, rektorem kolegium i wiceprowincjałem. Zob. Josef Wicki, DHCJ I, s. 427.

Broët, Paschase (ok. 1500-1562). Jeden z pierwszych towarzyszy św. Ignacego. Zob. John Patrick Donnelly, DHCJ I, s. 552.

Carneiro Melchior (ok. 1516-1583, jezuita od 1543), wyznaczony na biskupa pomocniczego Barreto, wyruszył do Indii w 1555 r. Nie mając szans na objęcie wyznaczonej mu misji w Etiopii, na polecenie Piusa V udał się w 1568 r. do Chin, gdzie przebywał głównie w Macau. Zob. José Vaz de Carvalho, DHCJ I, s. 663-664.

Franciszek Ksawery, św. (1506-1552), jeden z pierwszych towarzyszy Ignacego Loyoli, od 1542 r. misjonarz Indii, Malakki i Japonii; zmarł u wybrzeży Chin, gdzie zamierzał kontynuować swoją misję. Beatyfikowany w 1619 r. i kanonizowany razem z Loyolą w 1622 r., Franciszek stał się modelem misjonarza nie tylko dla jezuitów. Zob. Ludwik Piechnik, EK 5 (1989), kol. 453-457.

Gonçalves da Câmara, Luis (ok. 1519-1575, jezuita od 1545), znany w historiografii głównie jako redaktor tzw. „Autobiografii” św. Ignacego, którą spisał na podstawie opowieści Loyoli o swoim życiu, które usłyszał w latach 1553-1555, kiedy to obaj mieszkali w tym samym domu zakonnym w Rzymie. Jest też autorem wydanego również po polsku „Diariusza” (zob. bibliografia). Zob. José Vaz de Carvalho, DHCJ I, s. 608-609.

Jay, Claude (ok. 1500/1504-1552). Jeden z pierwszych towarzyszy św. Ignacego. Zob. Cândido de Dalmases, DHCJ III, s. 2142-2143.

Laínez, Diego (1512-1565). Jeden z pierwszych towarzyszy św. Ignacego, następca Loyoli na urzędzie generała Towarzystwa od 1558 r. Zob. Mirosław Daniluk, EK 10 (2004), kol. 399-400.

Mirón, Diego (1516-1590, jezuita od 1541). Prowincjał Portugalii w latach 1552-1555, zastąpił Rodriguesa w okolicznościach trudnych i złożonych. Zob. José Vaz de Carvalho, DHCJ III, s. 2686.

Nunes Barreto, João (1517-1562, jezuita od 1544), konsekrowany na biskupa, wyruszył z Lizbony w 1556 r., ale nigdy nie dotarł do Etiopii, pracował głównie w Goa, gdzie zmarł. Zob. Wojciech Kluj, EK 14 (2010), kol. 130-131.

Oviedo, Andrés, de (1518-1577, jezuita od 1541), wyznaczony na biskupa pomocniczego Barreto, razem z nim został konsekrowany i wyjechał na misję. Do Etiopii dotarł w 1557 r. i spędził tam resztę życia. Od 1562 r. był formalnie patriarchą, ale jego misja nie przyniosła oczekiwanych sukcesów. Zob. Andrzej Paweł Bieś, EK 14 (2010), kol. 1047-1048.

Páez, Pedro (1564-1622, jezuita od 1582), był misjonarzem w Etiopii od roku 1603. Dzięki jego działalności cesarz Sysenyos zgodził się na unię kościelną z Rzymem. Páez opisał dzieje misji etiopskiej w dziele *Histo-*

ria Aethiopiae (1 wyd., Rzym 1905-1906), gdzie umieścił wiele cennych informacji o geografii tego regionu Afryki. Zob. Ryszard Dziura, EK 14 (2010), kol. 1111.

Pérez, Gonzalo (ok. 1500-1566). W służbie cesarza Karola V od 1527 r., był następnie sekretarzem jego syna Filipa II od r. 1541. Zob. Regina María Pérez Marcos, *Diccionario Biográfico Español* vol. XL. s.l., Real Academia de la Historia, 2009, s. 725-727.

Piotr Faber, św. (1506-1546). Należał do grona pierwszych jezuitów. Począwszy od 1539 r., wysyłany był kilkakrotnie z delikatnymi misjami papieskimi do Niemiec, Belgii, Hiszpanii, Portugalii i różnych regionów Włoch. Beatyfikowany w 1872 r., został kanonizowany przez papieża Franciszka w 2013 r. Zob. John Patrick Donnelly, DHCJ II, s. 1369-1370.

Salmerón, Alfonso (1515-1585). Jeden z pierwszych towarzyszy św. Ignacego. Zob. Andrzej Paweł Bieś, EK 17 (2012), kol. 931-932.

Simão, Rodrigues (1510-1579). Podobnie jak św. Franciszek Ksawery, należał do grupy pierwszych towarzyszy. Z woli króla Jana III pozostał w stolicy Portugalii i zorganizował działalność jezuitów w tym kraju, stojąc na czele Prowincji w latach 1546-1552. Zob. José Vaz de Carvalho, DHCJ IV, s. 3390-3392.

PREPARATION OF THE JESUIT MISSION IN ETHIOPIA IN THE LIGHT OF SAINT IGNATIUS OF LOYOLA LETTERS

ABSTRACT

The mission in Ethiopia was one of the first missionary endeavours of the Society of Jesus. Thus, Saint Ignatius of Loyola, the founder of the Order, gave to its preparation special attention as shown in his numerous letters. The article briefly recalls the historiography and the genesis of this mission in order to summarize the content of the most important of the Loyola's letters in what concern the origins of this missionary enterprise and the strategy to be adopted by the Jesuits sent to Ethiopia.

Keywords: Ethiopia; Jesuits (Society of Jesus); saint Ignatius Loyola; foreign missions

Słowa kluczowe: Etiopia; jezuici (Towarzystwo Jezusowe); św. Ignacy Loyola; misje

BIBLIOGRAFIA

- Badeni, Jan. *Zasady życia doskonałego z listów św. Ignacego Loyoli*. Kraków: W drukarni „Czasu” Fr. Kluczyckiego i Sp. pod zarządem J. Łakocińskiego, 1892.
- Bartnicki, Andrzej. Mantel-Niećko, Joanna. *Historia Etiopii*. Wrocław: Ossolineum, 1971.
- Beccari, Camillo. *Rerum aethiopicarum scriptores occidentales inediti a saeculo XVI ad XIX*. 15 vols. Roma: Casa Editrice Italiana/C. De Luigi, 1903-1917.
- Bertrand, Dominique. *La politique de saint Ignace de Loyola. L'analyse sociale*. Paris: Cerf, 1985.
- Brodrick, James. *Powstanie i rozwój Towarzystwa Jezusowego*, t. 1: *Początki Towarzystwa Jezusowego*. Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, 1969.
- Brou, Alexandre. „Saint Ignace et la Mission d'Éthiopie (1545-1556).” *Revue d'Histoire des Missions* (1936) 13: 341-356.
- Cohen Shabot, Leonardo. *The Missionary Strategies of the Jesuits in Ethiopia (1555-1632)*. Wiesbaden: Harrassowitz, 2009.
- Cohen Shabot, Leonardo; Martínez d'Alòs-Moner, Andreu. „The Jesuit Mission in Ethiopia. An Analytical Bibliography.” *Aethiopica* (2006) 9: 190-212.
- Danieluk, Robert. „Monumenta Historica Societatis Iesu – uno sguardo di insieme sulla collana.” *Archivum Historicum Societatis Iesu* (2012) 161: 249-289.
- Declercq, Jacques. „La première mission d'Abyssinie (XVI^e-XVII^e siècles).” *Xaveriana* (1932) 105: 267-296.
- Despatie, Gérard. „Instructions de saint Ignace sur la mission d'Éthiopie.” *Lettres du Bas-Canada* (1956) 10: 145-153.
- Epistolae mixtae ex variis Europae locis ab anno 1537 ad 1556 scriptae nunc primum a Patribus Societatis Iesu in lucem editae*, tomus quartus: (1554-1555) [ed. Vincentius Agustí]. Matriti, Excudebat Augustinus Avrial, 1900.
- Epistolae PP. Paschasii Broëti, Claudii Jaji, Joannis Codurii et Simonis Rodericii Societatis Iesu ex autographis vel originalibus exemplis potissimum depromptae* Madrid, Typis Gabrielis López del Horno, 1903 (*Monumenta Historica Societatis Iesu* 24), s. 543-544.
- Fontes narrativi de s. Ignatio de Loyola et de Societatis Iesu initiis*, vol. I: *Narrationes scriptae ante annum 1557*. Ed. Dionysius Fernández Zapico, Candidus de Dalmases, Petro Leturia. Romae, Apud „Monumenta Historica Soc. Iesu”, 1943 (*Monumenta Historica Societatis Iesu* 66), s. 626, 631-632.
- Gli scritti di Ignazio di Loyola*. Roma: Edizioni AdP, 2007.
- Gonsalves da Câmara, Ludwik. *Memoriale czyli diariusz o św. Ignacym Loyoli, 1555*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 1995.
- Gonçalves da Silva, Nuno. „Inácio de Loiola, D. João III e a missão da Etiópia.” *Brotéria* (1992) 134: 497-510.
- Granero, Jesús María. *La acción misionera y los métodos misionales de San Ignacio de Loyola*. Burgos. «El Siglo de las Misiones», 1931. 52-56, 119-124, 138-142, 158-160, 190-193.
- Ignacy Loyola. *Pisma wybrane. Komentarze*, t. 1. Oprac. Mieczysław Bednarz, Stefan Filipowicz, Roman Skórka. Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, 1968.
- Konstytucje Towarzystwa Jezusowego wraz z przypisami Kongregacji Generalnej XXXIV oraz Normy Uzupełniające zatwierdzone przez tę samą Kongregację*. Kraków/Warszawa: Wydawnictwo WAM/Polskie Prowincje Towarzystwa Jezusowego, 2001.
- Libois, Charles. *L'Égypte et la Compagnie de Jésus*. Dar el-Machreq: Université Saint-Joseph, 2015.
- Lopes, António. 1992a. „D. João III e Inácio de Loiola.” *Brotéria* 134: 64-85.
- Lopes, António. 1992b. „Gratidão de Inácio de Loiola para com D. João III.” *Brotéria* 134: 177-188.
- Martínez d'Alòs-Moner, Andreu. *Envoys of a Human God: the Jesuit mission to Christian Ethiopia, 1557-1632*. Boston: Brill, 2015.

- Ortiz de Urbina, Ignacio. „L’Etiopia e la Santa Sede nel secolo XVI.” *La Civiltà Cattolica* 2026 (17 novembre 1934): 382-398.
- Páez, Pedro. *History of Ethiopia*. 2 vols. Ed. Isabel Boavida, Hervé Pennec, Manuel João Ramos. Transl. Christopher J. Tribe. London: Ashgate/The Hakluyt Society, 2011.
- Pennec, Hervé. 1999. „Ignace de Loyola et le royaume du prêtre Jean. Projet et malentendu.” *Mélanges de l’École Française de Rome. Italie et Méditerranée* 111/1: 215-223.
- Pennec, Hervé. 2003. *Des jésuites au Royaume du Prêtre Jean (Éthiopie). Stratégies, rencontres et tentatives d’implantation 1495-1633*. Paris: Centre Culturel Calouste Gulbenkian.
- Plattner, Felix Alfred. *Gdy Europa szukała Azji*. Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, 1975.
- Polgár, László. *Bibliographie sur l’histoire de la Compagnie de Jésus, 1901-1980*, vol. 2/2: *Les pays. Amérique, Asie Afrique, Océanie*. Roma: Institutum Historicum Societatis Iesu, 1986.
- Rabuske, Arthur. „Santo Inácio de Loiola e a missão da Etiópia.” *Estudos Leopoldenses* (1980) 16: 3-42.
- Regina, Francesco. „S. Ignazio e la missione di Etiopia.” *Societas* (1978) 27: 15-18, 39-41.
- Sancti Ignatii de Loyola Epistolae et Instructiones*. 12 vols. Madrid, Typis Gabrielis López del Horno, 1903-1911 (*Monumenta Historica Societatis Iesu* 22, 26, 28, 29, 31, 33, 34, 36, 37, 39, 40, 42).
- Santis, Carlo. „Etiopia”, *Enciclopedia Cattolica*, t. 5. Città del Vaticano, Ente per l’Enciclopedia Cattolica e per il Libro Cattolico, [1950].
- Santos Hernández, Angel. *Jesuitas y obispos*, vol. 1-2: *La Compañía de Jesús y las dignidades eclesiásticas*. Madrid: Universidad Pontificia de Comillas, 1998.
- Sommervogel, Carlos. *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, vol. 11: *Histoire*. Ed. Pierre Bliard. Paris: Picard, 1932.

ROBERT DANIELUK SJ, ur. 1969, ukończył studia historyczne na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie (licencjat w 1999) oraz na École Pratique des Hautes Études w Paryżu (doktorat w 2004), specjalizując się w historii jezuitów. Od 2004 r. jest pracownikiem Rzymskiego Archiwum Towarzystwa Jezusowego.